

Skąd przybywasz

Raz, Dwa, Trzy

skąd przybywasz
stóp zatarłszy ślad
ziemia twój dom skryła
śledzi cię sen
niepokojne jest serce twe

więc zapytam
w czas spróchniałych drzew
czyj zwabił trop
wilczy nerw sarni krzyk
niepokojnie w sercu twym drży

twe dobiecie
nurt potokiem w dół
rozbił o głaz
na nim schnie rybia krew
niepokojne jest serce twe

gdy napotkasz
gwiazd płochliwy błysk
znajdzie twój wzrok
najjaśniejszy wśród nich
niech spokojnie serce twe śpi

z zostawionych
i splątanych śladów naszych stóp
prosto czyta Bóg